Praca marzeń

Wedding Planner

Redakcja: Pani Doroto, patrząc na Pani pracę, mam wrażenie, że wykonuje wybrała Pani zawód marzeń.

Dorota Janicka-Kurlenda: Kiedy ponad 11 lat temu planowałam wraz z moim Mężem naszą uroczystość zaślubin, w głębi serca poczułam, iż to jest to, co mnie pasjonuje.
Obecnie na co dzień wspomagam narzeczonych i ich rodziny w przedślubnych przygotowaniach, szkolę przyszłych konsultantów ślubnych czy stylistów uroczystości, a jednocześnie poznaję cudowne osoby z branży ślubno-weselnej.
Przepełnia mnie wdzięczność za to, że mogę wykonywać – według mnie – najpiękniejszy zawód na świecie i uczestniczyć w procesie spełniania marzeń o cudownych uroczystościach.
To dla mnie zaszczyt, że mogę towarzyszyć narzeczonym w najważniejszym wydarzeniu w ich życiu! Oczywiście nie jest to zawód łatwy, ale daje mi tyle satysfakcji, że czuję, iż jest to moja praca marzeń.

Rozmawiamy o zawodzie weddingplannera, na łamach kwartalnika, który jest kierowany głównie do narzeczonych, gdyż zdarza się, iż przyszłe panny młode podczas organizacji swojego ślubu – podobnie jak pani – decydują się na otwarcie swojej agencji ślubnej. Czy jest to zauważalny trend?

Tak, to prawda. Bardzo mnie to cieszy, iż zawód weddingplannera jest coraz bardziej popularny. Aby jednak traktować ten zawód profesjonalnie, należy zdobyć odpowiednie kompetencje oraz doświadczenie. Ważny jest nieustanny rozwój. Oprócz posiadania podstawowej wiedzy o ślubach i wszelkich formalnościach cywilno-prawnych konsultant ślubny powinien znać zasady etykiety biznesu, odznaczać się szeroką wiedzą z różnych dziedzin życia oraz wysokimi standardami wykonywanych usług. Konsultant ślubny to osoba, której można zaufać, odznaczająca się wysoką kulturą osobistą, pracowitością, sumiennością, odpowiedzialnością, dyskrecją, obowiązkowością, troską o dobro klienta. W tym zawodzie trzeba być także wytrwałym. Ta cecha, w moim odczuciu, jest kluczowa. Rolą konsultanta jest towarzyszenie parze, często także ich bliskim, w przedślubnych przygotowaniach. Warto jednak zaznaczyć, że kluczem do sukcesu jest dobór odpowiednich podwykonawców, a bazę buduje się latami.

Zawód jest coraz bardziej popularny, czy traci na tym jakość wykonywanych usług?

Aby pracować w charakterze weddingplannera, na początku należy zadbać o rozwój osobisty – czytać książki tematyczne, skończyć kurs, wspomagać znajomych przy okazji organizacji różnego rodzaju przyjęć, starać się o praktyki w firmach weddingowych. Widząc duże zapotrzebowanie na rynku, napisałam rok temu moją drugą książkę Sezon na ślub. Jak zostać weddingplannerem. Kiedy na początku 2018 roku stworzyłam listę książek, które napiszę, ta była właśnie na drugim miejscu. Priorytetem było jednak to, aby wskazać innym, jak można oszczędzić przy okazji organizacji ślubu i wesela. Stąd jako pierwsza powstała książka pod tytułem: Sezon na ślub. 10 skutecznych metod obniżenia kosztów wesela.
Mój zawód wiąże się z ciągłym rozwojem. Kiedy sama odbywałam szkolenie, był nacisk na inne tematy. Teraz szerzej mówi się np. o kreowaniu marki osobistej. Duże znaczenie mają media społecznościowe. Świat idzie naprzód, trzeba być czujnym, ale także pilnować swojego osobistego kodeksu wartości.

Mam wrażenie, że podchodzi pani do swojej pracy w sposób misyjny. Czy to prawda?

Tak. Moją misją jest wspieranie par i ich rodzin w przedślubnych przygotowaniach, kreowanie pięknych i dobrze zorganizowanych przyjęć, popularyzacja zawodu weddingplannera. Mam jasno określoną wizję i misję firmy. Tego także uczymy w naszej Wedding Master Academy. Obecnie prowadzę szkolenia dla przyszłych konsultantów ślubnych i stylistów uroczystości (najbliższe edycje odbędą się w październiku 2020 roku, kolejne planujemy pod koniec zimy). Motto tych wydarzeń brzmi: „NIE JA, LECZ MY". Zawsze stawiam na relacje. W biznesie ważne są rekomendacje i wzajemne wspieranie się. Sami możemy osiągnąć wiele, ale to zespół jest siłą. Właśnie dlatego przy okazji organizacji zaprosiłam do współpracy cenionych na rynku partnerów biznesowych, takie marki jak: Balamonte, Marie Zélie, Pałac Ciekocinko, Cymbeline, Crystallove, Capuccino Cafe, Ksisweddingshoes, Stalówką pisane, Paper Project, App wypożyczalnia, Katarzyna Mrugała Studio. Patronat medialny nad wydarzeniem objął Weselnik - portal ślubny, informator dla narzeczonych, organizator Trójmiejskich Targów Ślubnych. W planach są także panele eksperckie, które będą prowadzili specjaliści między innymi z zakresu budowania strategii firmy i zarządzania sobą w czasie.

Na rynku jest coraz większy wybór szkoleń, co wyróżnia pani propozycję?

Tak jak wcześniej wspomniałam, stawiam na relacje. Teraz, w czasie pandemii, coraz częściej o tym zapominamy; a to właśnie drugi człowiek jest w naszym życiu najważniejszy. Planując akademię, chciałam stworzyć coś nieszablonowego. Naturalnie wdrażamy wszystkie obostrzenia sanitarno-epidemiologiczne. Priorytetem był wybór miejsca, które nie mogło być przypadkowe. Październikowa edycja odbywa się w pięciogwiazdkowym Pałacu Ciekocinko, szkolenie jest w formie all inclusive – z noclegiem i wyżywieniem w cenie. W przyszłości chcę zachować to rozwiązanie. Dlaczego? Sama odbywam wiele szkoleń i jeśli np. szkolenie jest dwudniowe i odbywa się na terenie Trójmiasta, to w międzyczasie wracam do swoich obowiązków zawodowych czy domowych.

Moim marzeniem było stworzenie takiej przestrzeni dla kursantów, by mogli oni poczuć elegancję, wysoką jakość i bliskość natury bez konieczności wracania po zajęciach do domu.

Stwierdziłyśmy zgodnie, że wykonuje pani pracę marzeń. A czy jest to także praca, która pozwala nam na organizację innych uroczystości?

Naturalnie! Posiadając wiedzę z zakresu organizacji przyjęć, możemy organizować różnego rodzaju wydarzenia, np. baby shower, przyjęcia komunijne, urodziny. Osobiście uwielbiam, organizować zaręczyny. Są to przepiękne wydarzenia, którym – podobnie jak przy ślubach –towarzyszą cudowne emocje! Czuć w powietrzu dobro, miłość i entuzjazm.

Czy Pani zdaniem jest to zawód z przyszłością?

Ostatnie sytuacje związane z koronawirusem, kiedy pary przekładały uroczystości ślubno-weselne, pokazały, że wsparcie konsultantów ślubnych jest nieocenione. Wiele osób potrzebuje pomocy fachowców. Tam, gdzie nieodzowne są szybkie decyzje, nie ma czasu i przestrzeni na pomyłki. Gdy zachodzi potrzeba zmiany terminów, niezbędna jest rotacja wśród podwykonawców, którzy będą mogli wykonać usługę w nowym terminie, akonsultant ślubny posiada sprawdzoną bazę podwykonawców.

Kolejnym aspektem, który ukazuje zawód konsultanta ślubnego jako profesję, która będzie jeszcze bardziej popularna, jest fakt, że narzeczeni coraz częściej chcą oszczędzić swój czas, mają wysokie wymagania i marzenia. Są zapracowani, nierzadko mieszkają poza granicami kraju. W takich sytuacjach wsparcie profesjonalisty jest kluczowe.
Co mnie osobiście cieszy, zakochani zwracają także uwagę na rzeczy niematerialne – pandemia zweryfikowała mocno priorytety. Wielokrotnie okazywało się, i to dosyć często, że kameralny ślub był spełnieniem marzeń, a najważniejsza była dla narzeczonych przysięga.

Dziękuję za rozmowę!

Dziękuję również. Wszystkim narzeczonym życzę spokojnego przeżywania czasu przed ślubem, a osobom, które planują wykonywać zawód konsultanta ślubnego, realizacji tego celu!

Dorota Janicka-Kurlenda
Ekspert branży ślubnej
Autorka dwóch książek
Wykładowca w Wedding Master Academy

FB/Instagram: Gdańska Pracownia Ślubów
e-mail: biuro@gdanskaorchidea.pl
www.gdanskaorchidea.pl